



ZAWSZE PO STRONIE SŁABSZEGO MAREK EDELMAN

OSTATNI KOMENDANT POWSTANIA
W GETCIE WARSZAWSKIM.
PO KAPITULACJI GETTA WALCZYŁ
W POWSTANIU WARSZAWSKIM.

POSTAĆ POMNIKOWA, ALE JEDNOCZEŚNIE
NIEWYGODNA DLA WSZYSTKICH.

NIE CHCIAŁ WYEMIGROWAĆ DO IZRAELA
I KRYTYKOWAŁ POLITYKĘ TEGO KRAJU.
W POLSCE TEŻ NIE LUBIŁ WŁADZY –
Z WZAJEMNOŚCIĄ.

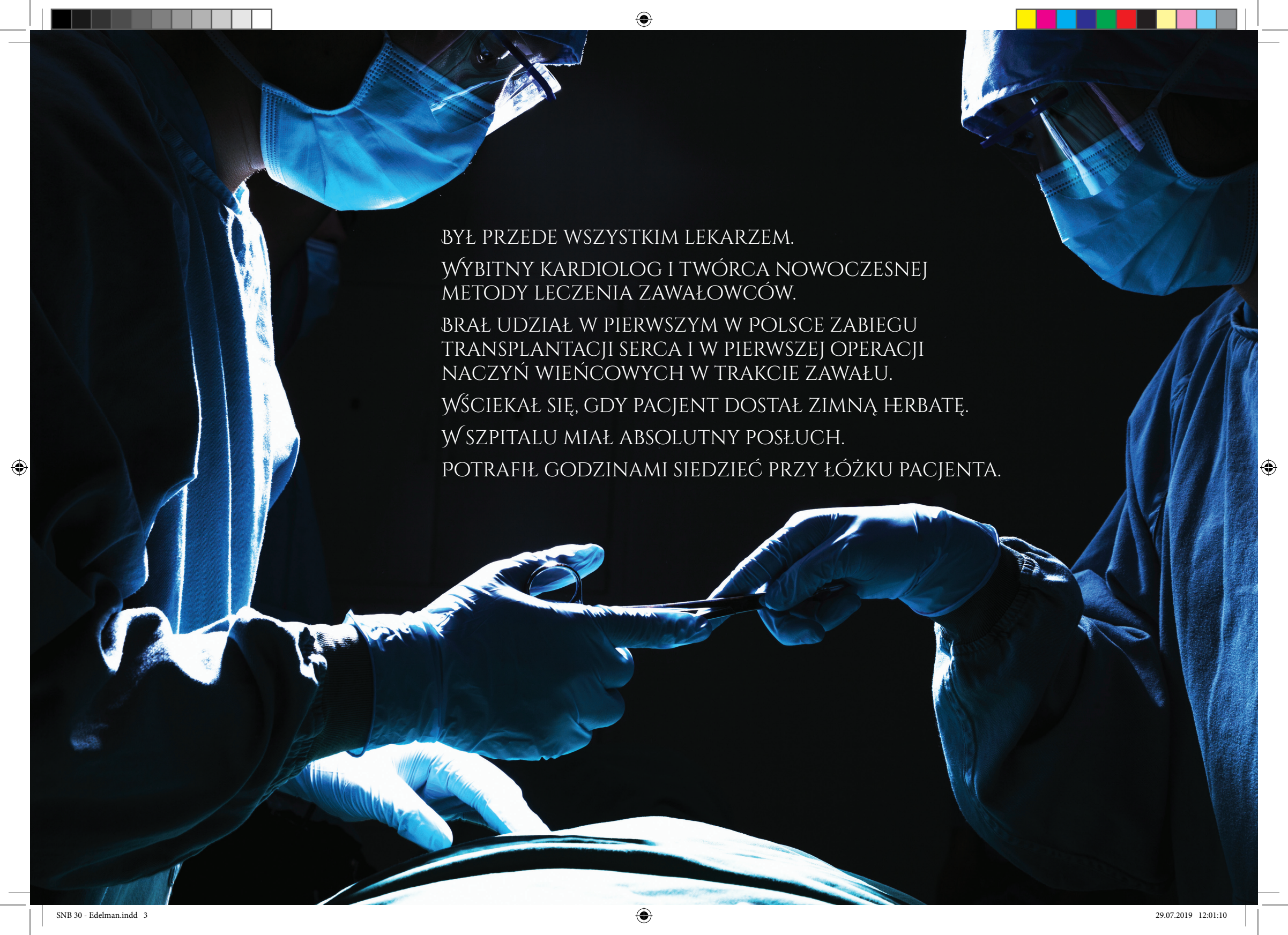
Źródło: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Marek_Edelman#/media/Plik:Mural_Marek_Edelman_\(Karmelicka_Street_in_Warsaw\)_02.JPG](https://pl.wikipedia.org/wiki/Marek_Edelman#/media/Plik:Mural_Marek_Edelman_(Karmelicka_Street_in_Warsaw)_02.JPG),
licencja: CC BY-SA 4.0, autor: Mateusz Opasiński





W ATMOSFERZE NAGONKI ANTYSEMICKIEJ,
KTÓREJ KULMINACJĄ BYŁ 1968 ROK,
WSTRZYMANO MU ROZPRAWĘ HABILITACYJNĄ,
WYRZUCANO ZE SZPITALI...
INTERNOWANY W CZASIE STANU WOJENNEGO.
AKTYWNY CZŁONEK „SOLIDARNOŚCI”.
BRAŁ UDZIAŁ W OBRADACH OKRĄGŁEGO STOŁU.





BYŁ PRZED W SZYSTKIM LEKARZEM.
WYBITNY KARDIOLOG I TWÓRCA NOWOCZESNEJ
METODY LECZENIA ZAWAŁOWCÓW.
BRAŁ UDZIAŁ W PIERWSZYM W POLSCE ZABIEGU
TRANSPLANTACJI SERCA I W PIERWSZEJ OPERACJI
NACZYŃ WIEŃCOWYCH W TRAKCIE ZAWAŁU.
WŚCIEKAŁ SIĘ, GDY PACJENT DOSTAŁ ZIMNĄ HERBATĘ.
W SZPITALU MIAŁ ABSOLUTNY POSŁUCH.
POTRAFIŁ GODZINAMI SIEDZIEĆ PRZY ŁÓŻKU PACJENTA.



NIE WALCZYŁ O PRAWO ŻYDÓW DO WŁASNEGO PAŃSTWA, TYLKO O ŚWIAT, W KTÓRYM BYCIE ŻYDEM
NIE STANOWIŁOBY STYGMATU. BYŁ NIEZAWODNYM, CHOĆ NIEŁATWYM PRZYJACIELEM. NIE LUBIŁ PATOSU
I POMNIKOWEJ POZY. CAŁE ŻYCIE I CAŁĄ SWOJĄ DZIAŁALNOŚĆ PODPORZĄDKOWAŁ JEDNEJ ZASADZIE:
ZAWSZE STAĆ PO STRONIE SŁABSZEGO.



Źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Marek_Edelman#/media/Plik:Marek_Edelman_Dialogue_Center_02,_%C5%81%C3%B3d%C5%BA_October_2013.jpg,
licencja: CC BY-SA 3.0, autor: Zorro2212

